

# ZAKOPANE

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZAKOPANEGO

Redaguje *Komitet.*

Wychodzi 2 razy w miesiącu przez cały rok,

Redakcja: Willa „Szarotka”

Za redakcją odpowiedzialny:

w czasie od 1 lipca do 1 września 4 razy  
w miesiącu.

Administracja:  
Kantor wymiany A. Modlińskiego i Sp.  
ul. Krupówki 42.

*Dr. J. Żychoń.*

Wydawca: F. Gruzewski.

Prenumerata roczna 8 kor., półroczna 4 kor., kwartalna 2 kor. Zagranicą 5 kor. półrocznie. — Numer pojedynczy 30 hal.  
W miesiącach Lipcu i Sierpniu prenumerata miesięczna 1\*20 kor.

Zakopane leży na północno-zachodnim stoku Tatr, na przestrzeni 40 km<sup>2</sup>, w dolinie, zaśnieżonej od północy rozległym wzgórzem Gubałówką, od wschodu mniejszymi wzgórzami otoczonej, na wysokości z górą 900 m. n. p. m. (najniższe punkta 837 m., najwyższe 1002 m.).

To położenie powoduje, że Zakopane posiada klimat górski, a zatem zmniejszone ciśnienie atmosferyczne i szybsze parowanie, niską średnią ciepłotę, zwiększone natężenie promieni słonecznych, obfitsze opady, małą względną wilgotność, czyli większą suchość powietrza i bardzo mało wiatrów.

Czynniki te hartują organizm i podniecają przemianę materii, gdyż pod ich wpływem oddech staje się szybszym, łaknienie się wzmacnia, ciepłota ciała zwykle się obniża, zimno znosi się dobrze, a czynność serca staje się szybszą.

Przedewszystkiem zatem wskazanym jest pobyt w Zakopanem w chorobach płucnych; w skłonności do gruźlicy, w jej początkach i dalszych stadiach tej choroby przy przebiegu przewlekłym; w nieżytach nosa, gardła, krtani, tchawicy i oskrzeli, dla ozdowieńców po zapaleniu płuc, opłucnej, po operacjach gruźliczych ognisk kostnych i gruczołów chłonnych, i po przebyciu wszelkich chorób ostrych; pozatem nadają się do leczenia w Zakopanem wszelkie nerwice, niedomogi nerwowe, czyli neurastenie, choroba Basedowa, choroby narządu trawienia, w szczególności ze zбочeniami czynnościowymi, zimnica, choroby krwi, jak bezkrwistość i blednica, choroby przemiany materii, jak otyłość i t. p.

Źle znoszą klimat Zakopanego chorzy z ostrym przebiegiem gruźlicy, lub ze zmianami gruźliczemi rozległymi, z powikłaniami gruźliczemi, bardzo wrażliwi, ludzie z wadami serca, ze znacznymi zmianami w układzie naczyniowym i znaczną rozedmą płuc.

Pozatem jest Zakopane idealnem miejscem wypoczynku dla zmęczonych pracą, jedynym punktem zbornym dla turystów, doskonałą miejscowością dla pobytu dzieci słabo rozwiniętych.

Wszyscy ci znajdują w Zakopanem, czego szukają, nawzajem sobie nie przeszkadzając i nie szkodząc, bo już oddawna uznana jest rzeczą, że najbezpieczniej i najłatwiej uniknąć choroby w tem miejscu, gdzie się ją opanowuje.

Uprasza się PP. Lekarzy o umieszczenie czasopisma w poczekalni.

**TORBY** i wszelkie inne przybory turystyczne.



**LATARKI** elektryczne.

Latarki stajenne na oliwę.

Oliwa do maszyn.

**KALOSZE** rosyjskie i amerykańskie.

**REIM I SKA**

Kraków, Rynek 37. — Linia A-B

polecają najtaniej

Rogóżki kokosowe, szczotkowe i żelazne.

Szczotki do czyszczenia.

PŁACHTY NIEPRZEMAKALNE.

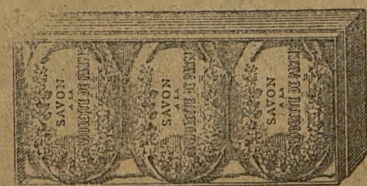
Artykuły dla potrzeb domowych.

FARBY, LAKIERY i GLAZURY.

**PERFUMY, MYDŁA, PUDRY i KREMY**

w największym wyborze.

Wszystkie nowości tego działu na składzie.



## W sprawie „Pomocy Bratniej“.

Wobec wieści rozsiewanych ostatnimi czasy w niektórych organach prasy, a szkodzących Instytucji Domu Zdrowia uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia“ w Zakopanem, Zarząd, Rada Nadzorcza i naczelny lekarz Towarzystwa, nie będąc w stanie odierać za każdym razem nieuzasadnionych zarzutów, poczuwają się do obowiązku udzielenia ogółowi polskiego społeczeństwa następujących wyjaśnień.

Założone przed 12-tu laty, Towarzystwo Domu Zdrowia od początku swego istnienia żadnym zasadniczym zmianom nie uległo, prócz stałej i konsekwentnej ewolucji w kierunku nowoczesnych wymogów sanatoryalnych. Wszelkie zatem wieści o reformach statutowych rzekomo zmieniających polski charakter Instytucji są absolutnie niezgodne z prawdą.

Domem Zdrowia rządzi ogół polskiej młodzieży, zorganizowanej przy wyższych uczelniach w kraju i zagranicą w grupy Domu Zdrowia Pomocy Bratniej. Wysyłają one delegatów swych na doroczne Zjazdy, stanowiące najwyższą instancję Towarzystwa.

Jednomyślność uchwał tegorocznego Zjazdu odbytego 15. i 16. sierpnia w Zakopanem, pomimo różnic kierunków wśród młodzieży, świadczy wymownie o gorącym przejęciu się jej doniosłością zadań humanitarnych, które stanowią treść i cel działalności Domu Zdrowia.

Paragraf statutu, mocą którego pacjenci Domu Zdrowia wysyłali swego przedstawiciela na Zjazd, został jednomyślną uchwałą młodzieży (a zatem i delegata pensjonarzy Domu Zdrowia) wykreślony, a to na wniosek lekarzy przeświadczonych o szkodliwym wpływie wyborczej atmosfery podczas mianowania delegata na stan zdrowia pacjentów. Natomiast uchwalono nowe zmiany statutowe, zapewniające każdemu pensjonarzowi prawo zwracania się z żądaniami lub zażaleniami do wszystkich władz Towarzystwa, a więc do Zarządu, do naczelnego lekarza, do Rady Nadzorczej i do Zjazdu delegatów.

Co do zarzutów, dotyczących wadliwej gospodarki finansowej, pociągającej za sobą niedobór w budżecie na rok następny w przypuszczalnej kwocie 16.000 kor., rzecz przedstawia się jak następuje:

Tegoroczny Zjazd Delegatów pomimo dotkliwego podrożenia ostatnimi czasy artykułów żywności i pomimo znacznego polepszenia warunków bytu pacjentów w przeniesionym obecnie na Gubańówkę, rozszerzonym i znacznie ulepszonym Domu Zdrowia, (kanalizacja, centralne ogrzewanie, wodociągi, łazienki etc.) nie uznał za możliwe podwyższyć opłaty od znajdujących się nieraz w nędzy pensjonarzy. Opłata miesięczna wynosi jak i dawniej 100 koron, rzeczywiste zaś koszty utrzymania dochodzą do 150.

Od początku istnienia Domu Zdrowia niedobory budżetowe są zjawiskiem stałym, jak prawie w każdej

instytucji tego rodzaju. Bywają one pokrywane corocznie z różnych źródeł: przez wkładki nowych członków, datki jednorazowe, zapisy, w ogóle dzięki ofiarności publicznej w różnych postaciach.

Wspominamy nakoniec, że po jednomyślnem uchwaleniu absolutoryum dotychczasowemu Zarządowi, oraz wyrażeniu gorącego podziękowania byłemu prezesowi Towarzystwa d-rowsi J. Żychoniowi i ustępującym pp. d-rstwu Kuczewskiemu, nastąpił również jednomyślny wybór Zarządu, Rady Nadzorczej i nowego naczelnego lekarza Domu Zdrowia.

Zadaniem tych organów będzie służyć w miarę swych sił sprawom Domu Zdrowia Pomocy Bratniej jako instytucji ze wszech miar pożytecznej i stanowiącej tak ważną placówkę w walce z gruźlicą.

Liczymy w naszej pracy na skuteczną pomoc i życzliwe poparcie całego polskiego społeczeństwa.

Prezes Towarzystwa: dr. Kazimierz Dłuski mp.  
Sekretarz: Leopold Winnicki mp. Zarząd: dr. Karol Morawski mp. wiceprezes, Elżbieta Trenklerówna mp.  
Naczelny lekarz i dyrektor Domu Zdrowia: dr. Edm. Brzeziński mp. Rada Nadzorcza: dr. Bronisława Dłuska mp. Tadeusz Kornikowicz mp. Rafał Kornikowicz mp.  
dr. Antoni Kuczewski mp. Floryan Grużewski.

\* \* \*

Poczuwam się do obowiązku oświadczyć, że potwierdzam w całej osnowie i solidaryzuję się w zupełności z wywodami powyższymi, w szczególności co do zmiany statutu i gospodarki finansowej „Pomocy Bratniej“.

Ponieważ okazały do wystąpień pewnej części prasy przeciw „Pomocy Bratniej“ stała się rezygnacja moja z przewodnictwa instytucji, przeto zmuszony jestem oświadczyć także, że powodem ustąpienia mojego był wyłącznie nienormalny stosunek Zarządu i Rady Nadzorczej do mnie, jako prezesa Towarzystwa.

Przykro mi, że te okoliczności, dostatecznie znane wśród osób bliskich „Pomocy Bratniej“ i w Zakopanem, mogły wywołać tak lekkomyślną kampanię kilku korespondentów, niezdających chyba sobie sprawy, jak szkodzą instytucji pożytecznej i potrzebnej. Nie wątpię jednak, że po opadnięciu sztucznie wzbudzonych fal opinii publicznej, społeczeństwo jak dotychczas, czynną opieką pomagać będzie instytucji naszej pełnić szczerą misję uzdrawiania młodzieży i ze swej strony dołożę wszystkich starań, aby tak zawsze było, bo tak być powinno.

Dr. Józef Żychoń.

## Po sezonie.

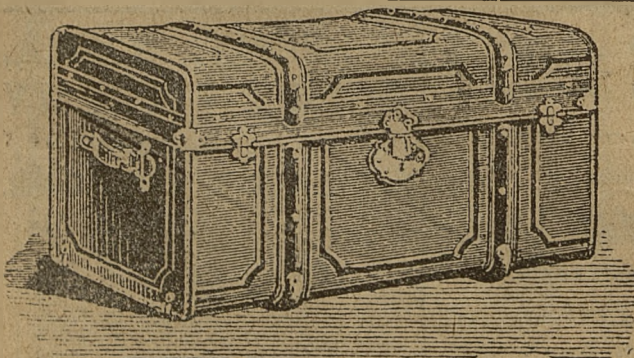
Minął sezon — ten gwarny i ruchliwy, opustoszało nasze Zakopane, wczesne zimna a nawet przymrozki strzęsły z drzew liście, więcej wron po ulicach niż ludzi, — a zatem jesień smętna i cicha, czas naj-

**Fabryka kufrow, Przyborów do podróży oraz Zakład rymarsko-siodlarski**

**LUDWIK MAKOWSKI**  
KRAKÓW, ULICA ŚW. TOMASZA 20

FILIA: ULICA FLORYAŃSKA 6.

**Największy wybór torebek damskich**



odpowiedniejszy do rozmyślań i refleksyi. Należy go wykorzystać, zrobić dokładny rachunek sumienia, skupić się w sobie i — obiecać poprawę. Nie można tego odkładać na później, bo sezon zimowy na karku a dla przypomnienia się popruszył on nas już trochę śniegiem. Ponieważ zresztą nie tylko o obietnicę poprawy, ale o samą poprawę chodzi, więc tem więcej chwili czasu tracić nam nie wolno.

Powiedzmy sobie przedewszystkiem, że ten ubiegły sezon był zupełnie marny. Mało mieliśmy pogody, a jeszcze mniej gości. Mówiono: szkarlatyna, panująca w okolicy Zakopanego, rozdmuchana przez kilku korespondentów do rozmiarów „moru“, odstraszyła naszych gości; mówiono: słotne lato jest powodem pustki; mówiono wreszcie: niespokojne czasy, głucho zapowiedzi wojny, a zatem bieda i brak zupełny kredytu nie zapełniły nam letnich tygodni, jak po zeszłe lata. Ale co do szkarlatyny, zrobiliśmy wszystko co w naszej mocy, i epidemii do Zakopanego nie dopuściliśmy i przez prasę podaliśmy to do publicznej wiadomości; co do słoty, to nie wiele była ona groźniejsza, jak po inne lata; co do braku gotówki, to i ten nie mógł być główną przyczyną małej ilości przyjezdnych, bo przecież Warszawa wypełniła w tym roku Soboty po brzegi.

A zatem wszystkie te przyczyny nie tłumaczą jeszcze wyraźnie zmniejszonego napływu przyjezdnych do Zakopanego. Nie obawa przed szkarlatyną, nie słota, nie tylko brak pieniędzy, ale brak postępu w Zakopanem, ale nieznośne stosunki, tutaj panujące, brak urządzeń odpowiednich, brud, nieszanowanie gości i lekceważenie ich życzeń i wymagań słusznych, przebrały już miarę. W tej chwili, gdy to piszę, chociaż późna już godzina, słyszę wrzaski pijackie za domem, a słyszałem je tak samo i w sezonie i przed rokiem i przed trzema laty. Więc nie szukajmy przyczyn zewnętrznych i dalekich, ale spojrzymy uważnie i bez uprzedzeń bliźutko siebie, a przyznać będziemy musieli, że Zakopane stara się od lat całych o to wytrwale, by goście nasi cierpliwość stracili.

Bez reklamy z naszej strony wzrasta z roku na rok nasze zdrowisko, chociaż kultura nie zaznacza tu w urzędzeniach żadnego prawie postępu.

Wybaczącą to nam stale nasi goście w imię patriotyizmu, w imię miłości i przywiązania do naszych gór przepięknych, ale przecież wszystko ma swoje granice i sądzę, że dla przyszłości Zakopanego najlepiej zrobimy, jeśli otwarcie dzisiaj sprawę postawimy i powiemy sobie, że przecież nareszcie do jakiejś pracy realnej wziąć się trzeba.

Do tej chwili głośno u nas jeszcze w ten sposób się nie mówi, ale myśl ta nurtuje, żyje już i zaczyna się ujawniać. Chociaż od lat tu kilkunastu siedzę i pracuję, nie pamiętam, by której jesieni tak brano się do pracy wspólnej, jak to ma miejsce w tym roku. Jeżeli ten pusty sezon spowodował biedę, która

Zakopane obecnie nie na żarty gniecie, a jeśli ta bieda skupia nas teraz, zmusza do zastanowienia się i jest bodźcem do pracy, to niech ta pustka i bieda będą błogosławione.

Bo patrzmy. Stwierdzono obecnie, że kopące lampki za słabo oświetlają naszą „letnią stolicę“ i mówi się wreszcie o konieczności zaprowadzenia światła elektrycznego. Stwierdzono, że ludzie prawdziwie i do brze Zakopanemu życzący działają luźnie, a zatem mało produktywnie i postanowiono utworzyć przy Tow. Tatrzańskim „Sekcyę przyjaciół Zakopanego“, stwierdzono, że statut Komisji klimatycznej jest przestarzały i do obecnych warunków niedostosowany, więc go zmieniają gruntownie, zauważono, że korespondencye niejednolite, często mylnie informują publiczność i szkodę uzdrowisku przynoszą, więc tworzy się biuro prasowe, po gruntownem zaprzepaszczeniu Równi Krupowej stwierdzono zgodnie, że Zakopanemu potrzebny jest plan regulacyjny i o tem się więc mówi nawet z pozorami szczeroci.

Powstaje Spółka wydawnicza, powstało prywatne gimnazjum realne, zwołano ankietę w sprawie potrzeb uzdrowiska, wszędzie wre ruch i praca, czasu nie starczy na narady i posiedzenia.

Znamienne to objawy i dobre.

Jeżeli naszym pięcioletniem nawoływaniem do podjęcia czynu w tych wszystkich sprawach przyczyniliśmy się chociaż w małej części do poruszenia martwoty i wzbudzenia życia, to uważamy to za najlepszą zapłatę i najmiłą nagrodę za wszelkie trudy i zwoły.

Dr. J. Ż.

## O telefonowaniu w Zakopanem historia wesoła.

W „Spisie Abonentów“ telefonicznych wśród uwag wstępnych istnieje przepis następujący:

„Celem uzyskania połączenia telefonicznego należy zadzwonić do stacyi centralnej, obracając szybko i jednym ciągiem kilka razy korbką induktora a następnie zdjąć słuchawkę z ruchomego haczyka i przyłożyć ją do ucha.

„Po zgłoszeniu się stacyi centralnej słowem: „Hallo!“ podaje wołający numer żądanej stacyi telefonicznej.

„Celem uniknięcia pomyłek powtarza stacya centralna zawsze podany jej numer, wołający zaś potwierdza należyte powtórzenie numeru słowem „Tak“, względnie podaje numer jeszcze raz. Następnie dopiero łączy stacya centralna wołającego z żadaną stacyą telefoniczną i wzywa ją sygnałem dzwonicowym do rozmowy. Wezwana stacya nie oddzwania, lecz zgłasza się słowami: „Hallo!“ — „Tu N. N., — kto tam?“ Poczem wołający odpowiada i rozpoczyna rozmowę.

# BENZ

FILIE: w Krakowie, Grand Hotel  
we Lwowie, ul. Kochanowskiego 4

Telefon  
Nr. 1026

Dom  
Schumana.

**Oddział dla samochodów:**

SAMOCHODY LUKSUSOWE,  
„ OSOBOWE,  
„ CIĘŻAROWE,  
OMNIBUSY i t. d. i t. d.

**Oddział dla motorów stałych:**

dla celów przemysł. i urządzeń światła.  
Motory ssąco-gazowe Diesell'a. □ Urządzenia kinematogr.  
Rynek gł. 43, w Krakowie.

„Po ukończeniu rozmowy daje wołający sygnał do rozłączenia, oddzwaniając krótko trzykrotnie.

„Zwraca się uwagę P. T. abonentów, że po pierwszym zadzwonieniu i zgłoszeniu się centralnego biura nie należy ponownie dzwonić, lecz trzymając słuchawkę przy uchu czekać, aż się wołany abonent zgłosi, gdyż inaczej każde następne dzwonicie, które jest zwykle skutkiem niecierpliwości wołającego, uważać będzie centralne biuro za sygnał do rozłączenia i rozłączy połączonych już ze sobą abonentów“.

Zdaje się, że to dosyć wyraźnie — i zdaje się, że „P. T. Abonenci“ telefonów w Zakopanem są ludźmi umiejącymi przynajmniej czytać i do przeczytanych przepisów się stosować. Bo wszak Spis Abonentów dostaje z nich każdy corocznie i wstępne przepisy chyba znać musi.

Tymczasem telefonowanie w Zakopanem odbywa się w następujący, zupełnie wesoły i „swoisty“ sposób: Po zadzwonieniu zdarza się czasami, że stacya centralna (poczta) zaraz się odzywa, w większości jednak wypadków trzeba dzwonić kilkakrotnie, a czasem nawet formalnie „grać na katarynce“, kręcąc korbą przez kwadrans. Wreszcie poczta się zgłasza. Wymieniasz nieszczęśliwy P. T. Abonencie żądany numer i czekasz. Głusza śmiertelna, nikt podanego numeru nie powtarza, choć wedle powyżej przytoczonych przepisów urzędnik (-czka) przy telefonie jest do tego obowiązany(-a). Krzyczysz więc powtórnie: 127! naprzykład. Teraz niecierpliwy głos odpowiada: Słyszałem(-am)! połączono. — Bez możliwości skontrolowania, czy cię nie połączono z numerem 721 naprzykład (co się czasami zdarza), czekasz teraz ze słuchawką przy uchu zgłoszenia się wezwanej P. T. Osoby i naturalnie znowu... nadaremnie, gdyż poczta cię wprawdzie połączyła, ale nie uznała za stosowne wedle przepisu do wezwanej stacyi zadzwonić. Po pewnym czasie tedy dzwonisz sam i to — o ile jesteś fanatykiem porządku — w obawie, aby wedle przepisu nie wzięto twego dzwonicia za znak do rozłączenia. Ale ta obawa próżna; tak dosłownie u nas poczta chwala Bogu przepisów nie bierze! Czekasz więc znowu P. T. Abonencie na odezwanie się wzywanego i tym razem... nie napróżno! bo po chwili odskakujesz jak oparzony od telefonu: zadzwoniono ci w samo ucho wedle „swoistego“ obyczaju zakopiańskiego, mimo że przepis wyraźnie powiada, iż wzywany nie powinien oddzwaniać, lecz tylko słowami się zgłaszać!

Nie lepiej bywa, gdy wezwie ciebie jakiś P. T. swoisty Zakopianin. Na głos dzwonka chwytnas słuchawkę i wołasz w aparat: jestem! — Możesz sobie tak wołać bezpiecznie do wieczora. P. T. zakopiański Abonent zadzwonił do ciebie, powiesz słuchawkę i poszedł sobie do drugiego pokoju, czekając, aż mu miejscowym zwyczajem... oddzwonisz. Spróbowałeś wszelkich odmian głosu przy aparacie, przypominasz sobie na szczęście to prawo zwyczajowe i znowu z pewną

obawą, aby cię nie rozłączono, dzwonisz. I teraz — po chwili — z najwyższym zdumieniem słyszysz głos: Kto mówi? — Do kroć stu tysięcy, P. T. Abonencie! chyba pan wiesz, kogoś wzywał; ja chcę wiedzieć, kto do mnie mówi! — — — Jeśli to przypadkiem była dama, obraża się na ciebie i rozmowa nie dochodzi do skutku.

Jako finał: za godzinę dzwonisz na stacyę centralną, chcąc znów z kimś rozmawiać — i przekonujesz się, że jesteś ciągle jeszcze z obrażoną osobą w kontakcie, gdyż na pocztę nie rozłączono cię jeszcze, mimo żeś wedle przepisu trzykrotnie oddzwaniał.

I za te rozkosze, za tę specjalną zakopiańską nerwową kuracyę płacisz 115 koron rocznie!

Kto winien? Przedewszystkiem poczta. Gdyby urzędnicy sami ściśle trzymali się przepisów, dzwonili sami skutecznie do wezwanych stacyj, a każde następne „prywatne“ dzwonicie uważali rzeczywiście za znak skończonej rozmowy i niezwłocznie połączenie przerywali, nie byłoby tego zamieszania i w końcu nawet zakopiańska P. T. Publiczność nauczyłaby się tej, widocznie dla jej zdolności pojmovania zbyt skomplikowanej sztuki użycia telefonów.

Skończyłem i... nie łudzę się, aby to cokolwiek pomogło.

X. Watuż.

## Tatry jako pustynia.

(Urywek).

...Czas przyszedł — poznałem Tatry. Góry wysokie i piękne. Ze stoków Gubałówki patrzyłem na grań ich szczybatą — tu i ówdzie bielejącą śniegiem, ale nie spieszyłem rąco do wnętrza ich zajrzeć: tyle gór już wszelakich widziałem... Oto wysuwa się z fal morskich Siera-Nevada, czarny Taurus drogę okrętowi zagroził, a oto znowu stożkowata Kompira - Jama na zielonej wyspie Kiu-Siu, Synai, Olimp, Nord - Kap...

Poszedłem jednak w Tatry i przekonałem się, iż trwałem w głębokim błędzie.

Stały się one dla mnie objawieniem, deską ratunku dla dręczonej zwątpieniami duszy.

Ukazało się oczom zamczysko skalne ogromne, strzeliste, o strukturze tak prostej, jak proste są rzeczy wiecznego piękna, jak ocean nad którego brzegami żyją bohaterzy o spojrzeniu dziecka.

Przekonałem się, że gdyby w pustkowiach tych lud jaki mieszkał, to mowa jego mogłaby być podobną do owej ewangelicznej: tak — tak, nie — nie, a życie jego mocne by było jak śmierć...

Niezwyciężone jak śmierć.

Istotnie.

Od ławic Kaszubskich po Huculszczynę niema na polskiej ziemi zakątka, gdzie człowiek mógłby odpocząć, oderwać się od szarżyzny codziennego życia

Tylko

**8.000 K.**

kosztuje samochód **LAURIN & KLEMENT**, 12/14 HP. 4 cylindr, 4 szybkości w przód i jedna w tył, koła 760/90, 4 siedzeń, dach, 3 latarnie, generator, trąba z węzłem, blacha ochronna między stopniami. Inne typy: 18, 20/25, 25/32, 40/45 HP. — poleca:

**Auto Central Garage „Star“** Kraków XII (Zwierzyniec) ul. Lelewela 1. 3.  
Telefon Nr. 1500.

Tamże Skład wszelkich przyborów. — Stock Semperit. — Kupna okazyjne. — Wynajem samochodów.

bez zastrzeżeń i pamięci o tresurze, wlokącej się za nim na podobieństwo upiора. Jedynie Tatry stanowią teren na nic nikomu nieprzydatny, bezużyteczny i właśnie dlatego mający znaczenie moralne.

Tatry — to pustynia. Pustynia skalna — dzika, groźna i niebezpieczna. Człowiek w głębi jej znajdujący się nie może pamiętać o całym kompleksie rzeczy przemijających — najpierw dlatego, że na nic one mu tam niepotrzebne, a powtóre dlatego, że na pustyni musi się czuwać.

Więc czuwa. Wchodzi w zażyłość z kamieniami, które jak dziś ręki jego dotykają, przed setkami tysięcy lat dotykały lodowców masywów z fatalistyczną siłą posuwających się na dół; słucha tych samych melodyj, które przygrywały jaskiniowemu człowiekowi; przestępuje przez powalone burzą smereki, po których niedźwiedź wczoraj jeszcze stąpał — zostawił sierść na gałęziach, nurza głowę w tych samych przestworzach, po których orły rozmachem swych skrzydeł królewskich — szybują.

Wchodzi w zażyłość z nieskalaną niczem najpiękniejszą przyrodą, będącą na pograniczu rzeczy transcendentalnych. Wszak prorocy wszystkich ludów i wieków szli na pustynie, ażeby istotę bytu tam zgłębić, przedewszystkiem zaś samego siebie odnaleźć. W trudach życia ascetycznego trwając, w obliczu wieczności dochodzili do stanu „buddha“ — czyli w duch wiedzy i wracali do ludzi z dziesięciorgiem swoich przykazań. W pustyniach olbrzymiały ich dusze, a myśl wznosiła się do jasnowidzenia.

Lecz nie z tego tylko punktu widzenia mają Tatry dla nas znaczenie społeczne; nie mam na myśli proroków w sensie biblijnym, jakkolwiek nie może wątpliwości ulegać, iż styl prawdziwy jak prawdziwe piękno trwa wieki i z pokolenia w pokolenie wyciska na ludziach swe piętno. A pustynia ma swój styl — styl wielki — żywołów rylcem złobiony. Jest inny jeszcze czynnik ogromnego, znaczenia w zakresie społecznej pedagogiki. Czynnikiem tym — niebezpieczeństwo bezpośrednio życiu grożące.

W Tatrach jest ono.

I z tego też względu są Tatry dla nas, Polanów, na łagodnych wzgórkach i polach siedzących, skarbem nieocenionym.

Rozważmy rzecz bliżej.

Człowiek współczesny, żyjący w warunkach dość wysoko rozwiniętego społecznego ustroju, zna szlaki przeważnie utarte. Wie od dzieciństwa, że musi pracować, potem życie naocznie mu te prawdy wykaże. Tak obracając się w powszedniości kieracie najczęściej nie wie, albo świadomość zatracą, że walczy o byt swój, że niebezpieczeństwu podlega. Gdzie zaś niema świadomości czynu, tam mowy być nie może o jego wychowawczym znaczeniu. Katastrofy jakie się z jednostkami zdarzają, giną w morzu spraw najzwyklejszych, czasem wesołych, czasami smutnych, lub kło-

potliwych, ponad którymi w ostatecznej konsekwencji unosi się: „w imieniu prawa“ policjanta.

Człowiek przeciętny widzi śmierć dopiero w chwili swego zgonu, poznaje mistrzynię życia zapóźno.

Nie jest paradoksem, co twierdzą. Wstrząśnienie jakiego człowieka wobec niebezpieczeństwa prawdziwego, a chociażby urojonego podlega, ogromny wysiłek intelektu i woli stygmatyczne piętna na całym jego ustroju duchowym wyciska. Jedno mgnienie może go więcej nauczyć, niż lata żmudnych dociekań książkowych; sprawy ludzkie znajdują właściwą ocenę. A wola? Wola stalowy hart otrzymuje, rzadko kiedy w gruz się rozkruszy.

Niebezpieczeństwo, grożące życiu budzi instynktowny opór, powoduje walkę, a ta jest niczem innym, jak ćwiczeniem doprowadzonym do granic doskonałości w odniesieniu naturalnie do sił danej jednostki.

Czem jest ćwiczenie? Powtarzaniem pewnej czynności bez względu na to, czy jest ono celowe, czy bezcelowe, bo można z musu ćwiczenia odbywać.

Czy nie ono jednak jest tym czynnikiem, który stanowi o rozwoju jednostki i społeczeństw całych? Zarówno w przyrodzie, jak w świecie stosunków duchowych człowieka liczne tego widzimy przykłady.

Jest to pewnością.

Cwiczenia powodują rozwój, brak ich — zastój i zanik ostateczny.

Zarówno w zakresie filozoficznych spekulacji, jak życia praktycznego i stosunków fizycznych aksjomat ten potwierdza się nieustannie, szkoła, uczelnie wyższe, musztry wojskowe, sale gimnastyczne, areny cyrkowe i wszelkie boiska dowodzą, że tylko ćwiczeniem człowiek wznosi się wyżej. Nigdzie zaś ćwiczenie, jak rzekłem, nie dochodzi do takiego stopnia intensywności, jak wówczas, gdy człowiek staje wobec problemu: być albo nie być, rozumianego zupełnie dosłownie.

Wycieczki górskie, obcowanie z górami, których najwyższym wyrazem jest dobrze pojęte taternictwo, stawiają człowieka bardzo często w obliczu prawdziwego niebezpieczeństwa, jakkolwiek, przyznać trzeba, częściej jeszcze w obliczu urojonego. Istoty rzeczy wszakże to nie zmienia, albowiem z punktu widzenia pedagogicznego obojętnym jest, czy przyczyna przedmiotowo istniała: decydującym tu jest proces psychiczny. Jeżeli ktoś n. p. stanąwszy u podnóża żlebu Warzęchy, wiodącego na Giewont, oświadcza kategorycznie, że „na tę ścianę nie pójdzie“ i dopiero widok spokojnie pasących się tam krów, przekonywa go o względności pojęcia „ściana“ — to przyznać trzeba że jego przeżycia duchowe należały do tej samej kategorii, co przeżycia taternika, patrzącego na niebezpieczeństwo istotne. Efekt, że się tak wyrażę, wychowawczy będzie ten sam.

Istotą taternictwa jest walka.

Telefon 330.

Telefon 330.

≡ A. HAWEŁKA ≡

C. K. DOSTAWCA DWORÓW

poleca:

Kawior niesolony, Szynka westfalska, Łosoś świeży, Bulion, Kapłony styryjskie, Alberty angielskie, Piou Piou, Marmelady ang., Jamés, Herbata Rangala, znakomity Porter ang., wytrawne Wino Wermuth, Wino pomarańczowe, Staraka litewska, Wino francuskie i Bordeaux.

.....  
Firma urządza zimne bufety, podania weselne, bankiety na prowincyi. — Cenniki na żądanie gratis.

Walka z przeciwnościami i niebezpieczeństwami świata tatrzańskiego — w konkluzji ostatecznej — walka ze samym sobą. I z tego powodu nie jest ono sportem. Albowiem treścią sportu jest wyścig, zdobycie rekordu, zwyciężenie drugiego człowieka. Tu zaś idzie o zdobycie turni i zwyciężenie siebie samego.

Nawiasem zauważę z przykrością, że w ostatnich latach wprowadzono do taternictwa pierwiastek sportowy, a z Tatr uczyniono do pewnego stopnia boisko sportowe; są to jednak naleciałości przemijające: myśl zdrowa te chwasty wypleni.

Szeroka, popularna turystyka zawiera w sobie pierwiastki taternictwa.

I tu jesteśmy już bliscy odpowiedzi na zagadnienie tatrzańskiej ideologii. Przez Tatry rok rocznie przechodzą rzesze całe turystów i taterników wszelakiego autoramentu.

Wszyscy oni pokonają tam trudy i niebezpieczeństwa, — wielu z nich odbędzie walkę na śmierć i życie; z walki wyjdą o włos lepsi i mocniejsi niż byli, a społeczeństwo otrzyma kroplę krwi zdrowej, utlenionej powietrzem tatrzańskim.

Błogosławione niech będą morza, góry wysokie i wielkie pustynie, albowiem one są źródłem siły!

*Maryusz Zaruski.*

## Wiadomości bieżące.

**Pożar** wybuchł 2 b. m. w południe w przybudówce hotelu „Morskie Oko”, mieszczącej aparat gazolinowy do oświetlania. Wczesny ratunek umiejscowił ogień, chociaż w pobliżu znajdujący się skład benzyny mógł spowodować wielkie i znaczne rozszerzenie się pożaru. Szkoda nieznaczna.

**Ankieta** w sprawie potrzeb Zakopanego zwołana przez szambelana Wł. Grodzickiego, nowotarskiego starostę do urzędu gminnego w dniu 1. b. m. zajmowała się przede wszystkim sprawą światła elektrycznego. Inżynier Brzeski przedstawił zbrany projekt tymczasowego oświetlenia Zakopanego, póki projektowana duża elektrownia w Kuźnicach nie stanie. W tym celu ma być wzięta siła wody ujętej dla spalanej przed kilku laty górnej papierni, a od chwili tego pożaru bezużytecznej. Zmiana turbiny i rozprawienie po ulicach Zakopanego prądu kablami, które dadzą się w przyszłości użyć do przeprowadzania prądu z projektowanej dużej elektrowni nie pociągnie według obliczeń, sumy zbyt wielkiej. Postanowiono wejść w układy z hr. Zamoyskim, właścicielem Kuźnic i wybrano do pertraktacji w tej sprawie pp. starostę Grodzickiego, ks. K. Kaszelewskiego i inspektora uzdrowiska Stefana Grabczyńskiego. O innych potrzebach z powodu spóźnionej pory i wielkiej ich mnogości — nie rozwodzono się wiele. Wybrana komisya ma wypracować w tej sprawie obszerny memoriał.

Panu Starościę należą się słowa pełnego uznania za inicjatywę do tej pracy.

**Posiedzenie Rady gminnej** odbyło się w niedzielę 6 b. m. przy współudziale starosty pana Wł. Grodzickiego

i marszałka powiatu, p. dra A. Chramca. Przyjęto przede wszystkim z uznaniem do wiadomości sprawę rozpoczętej akcji w sprawie oświetlenia elektrycznością Zakopanego, o czem powyżej piszemy, tem więcej, że oświetlenie to ma zapewnić gminie pewne dochody.

Nie wywołało też żadnego sprzeciwu odczytane pismo Wydziału powiatowego, proponujące oddanie gminie pewnych agend komisji klimatycznej, rzekomo dla ulżenia tej ostatniej ciężaru i zmniejszenia wydatków na administrację i wybrano zaraz komisję do traktowania w tej sprawie z komisją klimatyczną. To samo pismo ma być przedłożone także komisji klimatycznej i dopiero po jej zasadniczej zgodzie pertraktacje te mają się rozpocząć.

Na razie nie wdajemy się w ocenienie znaczenia tego kroku Wydziału powiatowego, ale do sprawy tej, bardzo dla przyszłości uzdrowiska ważnej powrócimy.

**Komisya klimatyczna** odbyła w ostatnich tygodniach dwa posiedzenia, poświęcone w całości zmianie statutu dla naszego uzdrowiska. Sprawę tej zmiany omawialiśmy już przed trzema laty w naszym czasopiśmie i teraz do niej raz jeszcze powrócimy. Dnia 9 b. m. odbyło się trzecie posiedzenie komisji dla trzeciego czytania projektu zmiany statutu, a zatem pójdzie on już teraz do zatwierdzenia Wydziału krajowego i Namiestnictwa. Dnia 9-go b. m. odbyło się drugie i ostatnie czytanie projektu Statutu i w ten sposób zakończyły się prace, wielkie dla przyszłości uzdrowiska mające znaczenie. Teraz mają głos Władze lwowskie — a mamy nadzieję, że uwzględnią one w całości nasze słuszne propozycje, gdyż warunki rozwoju Zakopanego wymagają koniecznie obecnie nowej ustawy.

**Sekcja „Przyjaciół Zakopanego“** powstaje, jak już donieśliśmy przy Tow. tatrzańskim. W niedzielę 6 bm. odbyło się w sali Sokoła pierwsze organizacyjne zebranie a omawiano na niem obszernie projekt Statutu Stowarzyszenia. Wybrany Komitet organizacyjny pracuje obecnie nad wykończeniem statutu według wskazówek ogólnego zebrania i przedstawi je zebraniu drugiemu, które się odbędzie się w najbliższą znowu niedzielę.

**Sekcja Zakopiańska Tow. lek. Galic.** odbyła w dniu 24 września administracyjne zebranie, na którym dokonano nowych wyborów. Prezesem został wybrany dr. J. Różecki, sekretarzem Dr. M. Wojczyński, skarbnikiem Dr. H. Wilczyński.

**Przesilenie finansowe**, które przechodził obecnie T. S. L. znalazło odzwiek i w Zakopanem. Uproszony przez miejscowe Koło p. Stefan Żeromski sprosił grono osób, celem zastanowienia się nad akcją pomocy dla Zarządu głównego. Uchwalono w dn. 29 dzień T. S. L. i wiec w sprawie upaństwowienia szkół średnich w Białej i Orłowej, oraz omówiono cały szereg projektów, których realizacja na miejscu ma zasilić wydatniej fundusze T. S. L. Dla pozyskania wszystkich miejscowych Polaków na członków T. S. L., panie nasze podjęły się odpowiedniej agitacji, mającej dotrzeć do każdego domu.

Dzień ofiar na T. S. L. mimo wyludnionego sezonu powiódł się całkowiec, dzięki gorliwości pań komitetowych. Niemniej poważnie pod względem treści wewnętrznej i nastroju wypadł wiec. Zagał go imieniem miejscowego Koła T. S. L. dr. W. Kraszewski, poczem powołano jednomyślnie na przewodniczącego p. dra Jana Pawlikowskiego, a do

Odnznaczony 16 medalami rządowymi a więcej niż 250 pierwszemi nagrodami.  
Założony w r. 1897 w Krakowie

## Pierwszy galicyjski Zakład „Ornis”. Właściciel firmy: A. MUSIOŁEK,

dostawca c. k. urz. państw. Sklep: Kraków, ul. Sławkowska 1. 16, naprzeciw Grand Hotelu. — Hodowla rasowego ptactwa i psów: Poczta Dębniiki, willa własna. — Menażerya w Dębniikach (Willa „Ornis”) otwarta dla Szan. P. T. Publiczności, posiadająca przeszło 100 okazów zwierząt. — Zakład poleca po najniższych cenach: różne rasowe psy i drób, gołębic, króliki. Jaja do wylęgu. Oswojone małpki, angorakoty, gad, papugi, kolibry, śpiew. zagr. ptaki, złote rybki, żywność, sprzedaż żywej zwierzyny. Wypycha tanio ptaki, zwierzęta itd. — Największy i jedyny zawodowy Zakład tego rodzaju w całym kraju. — Bogato ilustrowane cenniki bezpłatnie za nadesłaniem 5 hal. marki opłatnie. — 25-letnia fachowość, wielka ilość podziękowań.



prezydium p. Stefana Żeromskiego i panie Augustynowiczową i Heitzmanową, sekretarował p. Klaczyński. Referat wygłosił p. Karol Popiel, charakteryzując politykę Koła Polskiego w dziedzinie naszych potrzeb kulturalnych, nie liczącą się z opinią społeczeństwa i podnosząc konieczność oparcia pracy T. S. L. o silne podstawy w społeczeństwie. Przedłożone znane rezolucje przyjęto przez aklamację z poprawką p. Kurzewskiej, że zebrani żądają upaństwowienia szkół T. S. L.

**Zjazd techników polskich**, który obradował obecnie w Krakowie, powziął kilka uchwał, wielkie dla uzdrowisk i zdrojowisk mających znaczenie. — Najważniejsze z nich są:

1) Zjazd techników higieny i budowy miast uchwała polecić stałej delegacji opracowanie wspólnie z Towarzystwami technicznymi noweli do ustawy z dnia 4. listopada 1891 r., normującej stosunki zdrojowisk w sprawie udziału techników w komisjach zdrojowych, następnie opracowanie uzupełnień, względnie zmian rozporządzeń Wydziału Krajowego z dnia 29. maja 1891 r. i z dnia 25. maja 1898 r., ustanawiających kwalifikacje urzędników miast i miasteczek, celem zapewnienia technikom należytego stanowiska, zgođnego z dzisiejszym poziomem wiedzy i stanem miast i uchwała uprosić techników, będących posłami sejmowymi, aby odnośne wnioski przedstawili w Sejmie.

2) Zjazd uchwała polecić stałej delegacji zjazdu techników higieny i budowy miast, opracowanie w porozumieniu ze wszystkimi wydziałami Towarzystw technicznych w kraju, memoriału w sprawie utworzenia przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie katedry — poświęconej budownictwu miejskiemu i wręczenie tego memoriału gronu

profesorskiemu politechniki i posłom technikom do Rady państwa i Sejmu, celem przedłożenia w Izbach prawodawczych stosownych wniosków.

3) Zjazd uchwała polecić stałej delegacji opracowanie w porozumieniu z towarzystwami technicznymi wniosku o utworzenie w Wydziale krajowym osobnego biura dla spraw budownictwa miejskiego i o uproszenie techników w Sejmie zasiadających, by wniosek ten przedłożyli Sejmowi.

4) Zjazd techników higieny i budowy miast uznaje drenowanie za najbardziej celowy sposób osuszania zawilgoconych domów i terenów budowlanych.

\* \* \*

Zjazd techników budowlanych wodnych uchwalili wnioski w sprawie noweli kanałowej i organizacyi ekspozytury budowy dróg wodnych w Krakowie.

Następnie uchwalono wniosek p. Ingardena: „Zjazd uważa jak najszybszą reformę ustawy wodnej z uwzględnieniem wyzyskania sił wodnych, za konieczną potrzebę krajową“.

Co do asanacyi Krynicy uchwalono wniosek inż. Nadolskiego: „Zjazd zwraca uwagę czynników decydujących o rozwoju zdrojownictwa krajowego, że bez szczególnych badań hydrotechnicznych, stałej i umiejętnej opieki hydrotechnicznej nad zdrojami mineralnymi, nie może być mowy o racjonalnem, celowem i korzystnem wyzyskaniu tych naturalnych skarbów przyrody. Zjazd hydrotechniczny zwraca uwagę powołanych czynników na piekącą potrzebę kanalizacji, planów regulacji i nowoczesnego urządzenia dróg i ulic w zdrojowiskach polskich. Rezolucję tę, o ile odnosi się do Krynicy, przedłoży delegacya stała ministerstwu“.

## Spostrzeżenia meteorologiczne Stacji Meteor. Sekcyi Przyrodniczej Tow. Tatr.

za wrzesień 1912.

Dzień	Średnia dzienna ciśnienia powietrza red. do 60° w m. m.	Temperatura powietrza w C°					Wilgotność powietrza względna w %			Zachmurzenie w skali od 0 do 10			Kierunek i siła wiatru w skali od 0 do 10			Opady w ciągu 24 godzin		Ilość godzin słonecznych	Temperatura insolacyjna C° +	UWAGI
		g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	maxim.	minim.	g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	ilość mm.	jakość			
1	688.9	10.5	11.2	9.5	14.3	9.5	96	94	97	10	10	10	O	O	O	29.9	Deszcz			
2	84.5	8.6	8.8	7.1	12.0	6.8	97	96	97	10	10	10	NE <sub>1</sub>	NE <sub>1</sub>	O	20.2	Deszcz			
3	83.1	6.2	8.5	7.1	10.2	5.3	94	87	94	10	10	10	SW <sub>1</sub>	SW <sub>1</sub>	W <sub>1</sub>	9.9	Deszcz			
4	88.8	6.8	7.6	7.6	8.9	6.3	97	97	94	10	10	10	O	O	NW <sub>1</sub>	16.3	Deszcz			
5	86.4	7.8	12.2	8.0	12.2	5.2	88	74	92	10	7	10	SW <sub>1</sub>	S <sub>2</sub>	S <sub>2</sub>	1.8	Deszcz	2.10	32.2	
6	85.7	7.3	8.3	5.3	11.9	5.3	74	70	83	8	10	10	W <sub>3</sub>	W <sub>2</sub>	O	0.1	Deszcz	1.40	36.2	
7	85.1	5.1	9.0	4.0	10.2	3.9	87	64	84	10	10	8	O	W <sub>3</sub>	SW <sub>1</sub>	2.2	Deszcz			
8	87.8	5.2	5.3	2.9	6.0	2.9	89	87	94	10	10	7	SW <sub>1</sub>	W <sub>3</sub>	W <sub>1</sub>	13.7	Deszcz			
9	85.7	2.3	9.2	6.0	9.6	1.0	94	72	92	10	10	10	O	W <sub>3</sub>	S <sub>1</sub>	4.3	Deszcz	-20	32.0	
10	87.5	2.8	10.4	5.0	11.5	1.1	90	50	85	1	3	8	SW <sub>3</sub>	NW <sub>3</sub>	O			6.—	39.0	
11	89.4	3.7	6.0	5.4	7.5	2.1	92	82	84	10	10	7	N <sub>1</sub>	O	O	5.6	Deszcz			
12	92.8	5.0	7.4	5.0	7.5	4.8	93	86	94	10	10	5	W <sub>1</sub>	O	O	1.2	Deszcz			
13	92.9	5.4	6.2	6.4	9.5	4.2	95	96	96	10	10	10	NE <sub>2</sub>	E <sub>1</sub>	N <sub>1</sub>	4.8	Deszcz			
14	89.5	6.6	11.9	7.9	12.8	4.5	98	76	93	10	4	10	O	O	N <sub>1</sub>	20.6	Deszcz	-50	33.8	
15	82.3	5.8	4.4	4.2	10.5	3.8	94	92	94	10	10	10	W <sub>1</sub>	SW <sub>1</sub>	W <sub>2</sub>	14.9	Deszcz			
16	85.0	3.3	5.7	2.6	6.0	1.7	90	80	93	10	8	10	W <sub>3</sub>	W <sub>3</sub>	N <sub>1</sub>	15.0	Deszcz	-20	27.0	
17	89.7	2.8	6.5	6.8	7.3	0.4	92	88	90	10	10	9	W <sub>2</sub>	W <sub>3</sub>	O	13.4	II. i Śnieg			
18	92.1	7.5	6.8	5.0	8.6	5.0	95	89	93	9	9	10	W <sub>3</sub>	W <sub>3</sub>	O	6.2	Deszcz			
19	94.7	2.4	6.0	0.2	6.0	0.0	92	86	95	10	9	6	W <sub>1</sub>	SW <sub>2</sub>	SW <sub>1</sub>	1.5	Deszcz	2.40	32.0	
20	95.9	1.8	5.8	3.6	6.7	0.0	90	74	84	8	9	8	O	NE <sub>2</sub>	NE <sub>1</sub>	1.5	Deszcz			
21	95.9	2.8	3.8	2.2	5.0	2.0	92	80	93	10	10	10	SE <sub>2</sub>	E <sub>1</sub>	O	9.3	II. i Krupy			
22	96.7	2.0	3.8	4.0	5.5	1.7	98	92	94	10	10	10	E <sub>1</sub>	E <sub>1</sub>	SE <sub>1</sub>	12.2	Deszcz			
23	95.0	3.4	4.5	3.2	7.8	2.0	98	92	96	10	10	10	NE <sub>1</sub>	SE <sub>1</sub>	O	3.6	Deszcz			
24	92.6	2.6	5.4	3.6	5.9	1.7	96	77	96	10	10	10	SW <sub>1</sub>	O	O	2.6	Deszcz			
25	90.1	2.7	4.9	3.6	6.0	2.0	95	85	94	10	10	10	N <sub>1</sub>	O	S <sub>1</sub>	7.4	Deszcz			
26	92.1	1.4	6.3	4.9	7.7	-0.2	91	74	94	9	9	10	SW <sub>1</sub>	N <sub>1</sub>	O					
27	94.0	-0.5	6.8	-0.1	7.5	-0.5	89	67	89	1	10	6	O	NE <sub>3</sub>	O	0.5	Deszcz	3.—	35.5	
28	96.5	3.2	7.3	-1.2	8.1	-1.7	93	59	84	8	7	0	E	E <sub>3</sub>	O			2.20	35.4	
29	97.1	-3.0	10.2	-0.9	10.5	-4.7	90	39	89	0	2	0	O	N <sub>1</sub>	O			7.50	38.2	
30	93.1	-1.7	11.9	2.4	12.4	-3.8	88	54	89	3	5	2	O	S <sub>4</sub>	O			6.—	38.0	
Średnie	690.4	3.99	7.40	4.38	8.85	2.41	91.9	78.6	91.5	8.6	8.7	8.2								

Maximum ciśnienia 698.1 mm. dnia 29 o godzinie 7 r.  
Minimum „ 680.5 mm. „ 15 „ 9 w.  
Średnia dzienna temperatury (g. 7 + 2 pp. + g. 9 × 2) = 5.04

Suma opadów = 218.7 m. m.  
Ilość godzin słonecznych = godz. 33 m. 10.  
Dni pogodnych 5, półpogodnych 4, niepogodnych 21.

Uchwały zjazdu budowniczych i architektów są następujące:

1) Zjazd uznaje za potrzebne traktować plany regulacyjne równomiernie, tak pod względem praktycznym, jak i estetycznym, i dołączać do znamienitszych placów lub skrzyżowań ulic widoki perspektywiczne.

2) Szósty zjazd techników polskich uważa za konieczne, aby wszystkie większe miasteczka, miasta i uzdrowiska, począwszy od Lwowa, jako stolicy kraju, w jak najkrótszym okresie czasu przystąpiły do opracowania planów regulacyjnych, o ile możliwości w drodze publicznych konkursów.

NADEŚLANE.

## Nauczycielka

z dyplomem studyów zagranicą, udziela lekcji języka francuskiego.

Adres: ul. Marszałkowska willa Dra Wieselmana  
Janina Juckiewicz.

Można zastać od godziny 2-giej do 4-tej po południu.

Zakopane, ul. Kościeliska willa „Orla“.

## Pensjonat St. Węclewskiej przeniesiony z willi Warty.

Pokoje wygodne, słoneczne z widokiem na góry,  
z werandami oszklonemi.

Ceny umiarkowane.

Ceny umiarkowane.

## DOM KOMISOWY

pod firmą

## A. MODLIŃSKI i SP.

przeniesiony został

do lokalu Banku w „Bazarze polskim“.

Tel. N. 67.

Pośredniczy w kupnie i sprzedaży domów i terenów. — Wyrabia wizę paszportów i legalizację dokumentów. — Przyjmuje prenumeratę pism i ogłoszenia. — Sprzedaje węgiel hurtownie. — Udziela informacji bezpłatnie w sprawach dotyczących Zakopanego i innych.

## MAGAZYN FUTER

### Stanisława Wrońskiego Synów

Kraków, Plac Szczepański Nr. 2

poleca futra w wielkim wyborze.

PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA.

## LISTA GOŚCI

od dnia 29 września do 9 października 1912 r.

Aleksandrowicz Helena z dz.	Warszawa	Polka
Aleksandrówna Bronisława	Lwów	Podlasie
Aderowa Stefania z synem	Berlin	Staszczkówka
Bąkowski dr. Teofil	Wadowice	H. Kuliga
Bizonowa Bolesława	Odessa	H. Morskie Oko
Bodnar Seweryn	Rohatyn	Obrochtówka
Bronowski Bronisław z żoną	Lwów	Zbyszko
Bolewska Kazimiera	Prusy	Świetlana
Borowska Skarbek Zofia	Kraków	Łubień
Bohusz Szyszko A. z żoną	Kraków	Marya
Bogusławska Lucyna	Gub. Radomska	H. Morskie Oko
Borzemska Marya	Lwów	Jolanta
Bykowska Eleonora	Kroczero	Schron. Naucz.
Cichoński Stefan	Warszawa	Pomoc Bratnia
Ciężkiewiczowa Bronisława	Warszawa	Szałas
Cypelówna Zofia	Suwałki	Schron. Naucz.
Charzewski Tadeusz	Baligród	Wójtówka
Chłapowska Józefa	Warszawa	Łubień
Christelbauer Ludwik	Lwów	H. Morskie Oko
Czornyj Ostap	Winniki	Płazówka
Czarny Zawisza Anna	Warszawa	Warszawianka
Czarnocka Amelia	Litwa	Kalina
Czyżewicz Sozański Jerzy	Lwów	Wójtówka
Daszyński Ignacy	Kraków	H. Morskie Oko
Damski dr. Wacław	Kraków	H. Kuliga
Damerska Marya i Hanka	Radom	Gerlach
Drapellowa Zofia z rodziną	Kraków	Królewianka
Drewnowska Marya z córkami	Lwów	Marszałkow. 1
Dembicki dr. Ignacy z rodz.	Ciechocinek	Marya
Dembowska dr. Sabina	Warszawa	Szałas
Domańska Janina	Częstochowa	Janina
Dobrowolski Stefan	Warszawa	Zacisze
Dobaczewski Czesław	Płock	Szałas
Doliński Apolinary	Skałat	Marya
Dżugaj Jan	Lwów	Świetlana
Dunin Jerzy	Paryż	Pomoc Bratnia
Duszczyński Jan z rodz.	Lwów	Imperial
Edelbaum Paulina	Warszawa	Kmicic
Emmel Agnieszka z córką	Bruksela	Janina
Engelhertr Irena	Grodzisk	Krupówki 84
Eberfeld Olga z synem	Łódź	Królewianka
Faszyński Marian	Kraków	Krupówki 51

KASA i KANTOR WYMIANY otwarte przez cały dzień bez przerwy (od 8 rano do 7 wieczór).

WYMIANA } obcych walut i monet (ruble,  
KUPNO } dolary, marki, franki) po naj-  
SPRZEDAŻ } korzystniejszym kursie. - -



PRZEKAZY } na wszystkie miejsca  
AKREDYTYWY } kąpielowe i zagraniczne.  
INKASA }

## ÚSTŘEDNÍ BANKA ČESKÝCH SPORITELEN

Liczba telefonu 1170. filia w Krakowie, Rynek Główny 42 a róg Jana 1. Adr. tel. „Sporobanka“.

WADY A i KAUCY E

Do Ameryki przesyła pieniądze bez kosztów.

WKLADKI na rach. bieżący i książeczki do 4 1/2 0

PODATEK RENTOWY opłaca Bank z własnych funduszy. CZEKÓW P. K. O. dost. na żądanie bezpłatnie,

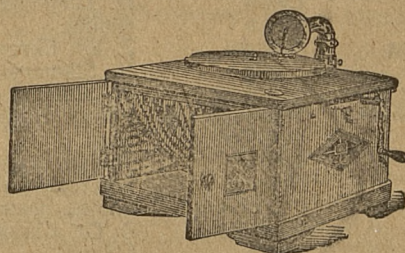
WKLADKI OSZCZĘDNOŚCI OKOŁO 115,000.000 KORON.



Faliński Karol	Sosnowiec	Z. Dra Chramca	Malczewski Konstanty	Warszawa	Warszawianka
Flaczek Józef	Tustanowice	Schron. Naucz.	Matus Władysław	Lwów	Kalina
Falkowski Mieczysław z rodz.	Wilno	Niespodzianka	Miecznikiewicz dr. Ildefons	Katowice	H. Morskie Oko
Feliński Karol	Sosnowiec	Z. Dra Chramca	Miączyński Mieczysław z żoną	Lwów	Kościeliska 29
Felauerówna dr. Marya	Krynica	Pomoc Bratnia	Milewski Franciszek	Kraków	Sienkiewicza 10
Fiszor Jan z żoną	Kraków	Warszawianka	Moraczewska Antonina	Brzuchowice	H. Stamary
Folejewska Bronisława z rodz.	Wilno	Łomnica	Mouray Marya Ludwika	Paryż	Tatry
Formanowicz Teresa	Berlin	Świetlana	Mossoczy Mieczysław	Lwów	Mimoza
Grabowski dr. Lucyan	Lwów	H. Morskie Oko	Moszkowski Mładysław	Warszawa	Z. Dra Chramca
Głęb Jakób	Trześniów	Pomoc Bratnia	Mozdyniewicz Adam	N. Sącz	H. Morskie Oko
Grzędzińska Bolesława z rodz.	Rosya	Saryusz	Müller Eugeniusz	Kraków	Schron. Naucz.
Gerson Majer	Zamość	Kmicic			
Gessner Jan	Warszawa	Z. Dra Chramca			
Gogel Natalia z synem	Dorpat	Łubień			
Gorczyński Zygmunt	Brzeźnica	Z. Dra Chramca			
Gross Feliks	Warszawa	Modrzejów			
Grodzicki Wojciech z żoną	Równa	Bagatela			
Gołemska Apolonia z rodz.	Kraków	Krupówki 68			
Gut Franciszek	Chrzanów	Schron. Naucz.			
Grüner Eugeniusz	Żyrardów	Zacisze			
Gutner Franciszek	Wiedeń	H. Morskie Oko			
Herman Władysław	Wilno	H. Morskie Oko			
Hryniewicz Marya	Wilno	Kubinówka			
Jastrzębska Zofia	Łódź	Piotrkowianka			
Janowicz ks. Jan	Rosya	Klasz. SS. Serc.			
Jeleńska Wanda	Litwa	Kalina			
Jost Tadeusz	Berdyczów	Kalina			
Jung Kazimierz	Przemysł	Obrochtówka			
Kaczyńska Grzywan Marya.	Sosnowiec	Łomnica			
Katzowna Klara	Lwów	Pomoc Bratnia			
Kasperowicz Stefania	Wilno	Marya			
Krawczyk Mieczysław	Kraków	Anielówka			
Krigo Nemu	Turcja	Zbyszko			
Klich Edmund	Cieszyn	Przecznica 10			
Kwiatkowski ks. Kasper	Król. Polskie	Z. Dra Chramca			
Kmiciński Michał	Lwów	H. Morskie Oko			
Koźłowska Marya	Zakopane	Krupówki 84			
Kotulski Ludwik	Wiedeń	Mimoza			
Koźłowski Medard z żoną	Zakopane	Krupówki 84			
Kossowska Teofilia z wnuk.	Petersburg	Marysin			
Korczyński Stanisław	Buczacz	Pomoc Bratnia			
Koczan Wanda z córką	Warszawa	Warszawianka			
Kochanowska Marya z córkami	Dubłany	Jolanta			
Komornicki dr. Stefan	Kraków	H. Sport			
Krotowska Zofia z matką	Lublin	Przecznica			
Kowalczeńska Julia z rodz.	Lublin	Sienkiewicza 10			
Kowalska Janina	Sambor	Saryusz			
Krukowska Jadwiga	Strzemieszyce	Zacisze			
Kuszilak Rudolf	Kraków	Ogrodowa 4			
Kuźniarowa Marya z córką	Kraków	Skibówki 5			
Kuziowa Franciszka z rodz.	Kraków	Z. Dra Chramca			
Kuhrock Ryszard	Kraków	Staszeczkówka			
Kułakowski Stanisław	Niemcy	H. Morskie Oko			
Kubiński Jan	Lwów	Krupówki 75			
Kury Oskar	Zakopane	Krupówki 75			
Łapis ks. Justyn	Wiedeń	Warszawianka			
Laska Stefania z córką	Gub. Witebska	Marya			
Leśniowski Józef	Petersburg	Kalina			
Lechowski Stanisław	Lwów	Jolanta			
Likiernik Stefan Włodzim.	Babice	Kościeliska			
Lipski ks. Adam	Warszawa	H. Morskie Oko			
Loria Raynel Jadwiga	Król. Polskie	Staszeczkówka			
Majta Franciszek	Zakopane	Pomoc Bratnia			
Małachowski Eugeniusz	Kraków	Przecznica 10			
Marszycki ks. Franciszek	Kraków	H. Morskie Oko			
Matusiak Michał z żoną	Król. Polskie	H. Warszawski			
Mikiewicz Józef	Lwów	Pomoc Bratnia			
Musiatołowicz Anna	Kraków	H. Kuliga			
Mazur Józef	Sosnowiec	Marysin			
Malczewska Helena	Lwów	Warszawianka			
	Warszawa				

Na wyjazd do letnisk i zdrojowisk  
zaopatrzyć się należy w

## Pathéphon bez tuby



który łączy w sobie  
zalety: nadzwyczaj-  
nej trwałości płyt,  
czystej i zna-  
komitej  
reprodukcji  
wygodnego, bez kłopotu  
transportu.

Cenniki darmo i oplatnie.  
Ciągłe nowości w płytach.

Odpędza nudy. :: Gra do tańca.

## Stefan Grudziński i Tadeusz Berger

Kraków, ulica Szewska L. 22/z. Telefon Nr. 305.

Niesiołowski Tymon	Zakopane	Pod Sobieskim
Nazarewicz Józef z córką	Lubartów	Szopenówka
Nadwocka Janina z dzieckiem	Podole rosyjs.	Sienkiewicza 5
Nalepa Jan	Kraków	Piotrkowianka
Nikorowicz Wacław	Rosochowce	H. Stamary
Niebróg Emil	Zakopane	Przecznica 23
Noworytówna Jadwiga	Nowy Sącz	Sienkiewicza 3
Nowak Józef Władysław	Warszawa	H. Stamary
Nowotny Edward	Limanowa	H. Kuliga
Ostrowska Marya	Warszawa	Z. Dr. Chramca
Okraszewski ks. Stefan	Gub. Kaliska	Z. Dr. Chramca

### ZAKOPANE.

## Willa „JUTRZENKA“

ul. Krupówki

Pensjonat Bogdaniowej

(przeniesiony z willi „Pepity“).

Dom oddalony o 200 m. od ulicy (brak kurzu), wśród dużego ogrodu, z wspaniałym widokiem na całe pasmo Tatr.

Willa urządzona z komfortem, wedle wymogów higienicznych — świeżo odnowiona i zaopatrzona na zimę. Wystawa pokoi słoneczna. Werandy, balkony. Kurytarze opalane. Łazienka.

Ruchnia wykwiślna.

Ceny en pension 7—11 koron na dobę.

Osetowski Józef  
Orlewska Kamila  
Oberfeld Roman  
Pankiewicz Jan  
Pawłowski Stefan  
Prokulski Kazimierz  
Prokulski Stanisław  
Paciorkowska Janina  
Przetocki Wacław  
Pietryka ks. Piotr  
Podbielski Wacław  
Poselt Robert  
Raczyńska Marya  
Rożański Ludwik  
Rodakowska Jadwiga z dzieck.  
Ronkówna Regina  
Rosiński Zygmunt  
Romerowa Jadwiga z synami  
Rudnicki Jan  
Rawer Adam  
Reich Maks  
Rzewieniecki Stanisław  
Rodziewicz Janina  
Romanowska Franciszka  
Rogowska Eleonora  
Rosenbusch Emil  
Ruszczyc Ludwika  
Rudzki Maurycy z żoną  
Sapieha księżę Paweł  
Skarzyńska Karolina z siostrą  
Stabiszewski Maksymilian  
Serwatówna Marya  
Skurska Joanna  
Suho Karol  
Sypniewski Zygmunt  
Stońko Andrzej  
Steckiewicz Eugenia  
Szokalscy Kaz mierz i Janina  
Sarnecka Marya z córką  
Sawczuk Kajetan  
Skarbińska Izabella  
Skrzędzińska Marya  
Spinczyk Anna  
Sikorski Franciszek  
Świetlińska Stefania z synem  
Świderska Zofia z rodziną  
Świecicka Zofia  
Świecicka Marya  
Sosnowska Amelia z synami  
Sywid Maryan z żoną  
Strzyż Karol  
Striżka Karol  
Stroński Kajetan  
Stroński Adolf

Dąbrowa Górn. Murań  
Królestwo Pol. H. Morskie Oko  
Łódź  
Kraków  
Zakopane  
Warszawa  
Poraj  
Zakopane  
Drohobycz  
Kraków  
Berdyczów  
Kraków  
Kraków  
Zarzecze  
Lwów  
Wilno  
Niemcy  
Lwów  
Kielce  
Lwów  
Tarnów  
Petersburg  
Wilno  
Królestwo Pol.  
Baładyńska  
Lwów  
Litwa  
Kraków  
Lwów  
Sokołów  
Medwedowce  
Drohobycz  
Lwów  
Niemcy  
Petersburg  
Warszawa  
Litwa  
Warszawa  
Kraków  
Komarno  
Grodziec  
Warszawa  
Prusy  
Lwów  
Warszawa  
Rosya  
Litwa  
Litwa  
Warszawa  
Wilno  
Ropczyce  
Węgry  
Lwów  
Lwów

Weinstock Leon  
Wiśniewski Kazimierz  
Wojciechowska Marya z dz.  
Waberski Stanisław  
Wasilewski Stanisław z żoną

Lwów  
Lwów  
Tomsk  
Warszawa  
Warszawa

Podlasie  
H. Morskie Oko  
Koliba  
Z. Dr. Chramca  
Warszawianka

## Zakład wodoleczniczy Dra Andrzeja Chramca

TOW. AKC.

**otwarty cały rok.**

Pracownia lekarska wyposażona we wszystkie przyrządy do leczenia fizykalno-elektrycznego.

Sala gimnastyczna systemu Zandera. —  
Gimnastyka na wolnym powietrzu i kąpiele powietrzne. — Kąpiele borowinowe, elektryczne, gazowe i solankowe.  
Masaż. — Elektryzacja. — Obszerna leżalnia.

Dr Chramiec ordynuje od 8 do 11-tej.

Łazienki dla dochodzących  
otwarte od 8-jej rano do 6-jej wieczór.

Wehr Marya  
Wiśniowski Dr. Zygmunt  
Wysocki Józef  
Wyścielska Flora

Podzwierzyniec Staszczkówna  
Grodzisk Z. Dr. Chramca  
Lwów Promienna  
Warszawa Saryusz

# „AUTO-PALAIS“

W. Ripper w Krakowie, przy placu Szczepańskim l. 2. Telf. nr. 460  
trzyma na składzie wielki wybór przyborów automobilowych, stok pneumatyków, przyborów do sportów zimowych i letnich, jak hokeja, tenisu, piłki nożnej etc. etc.

Wyłączne zastępstwo automobilów austr. firmy: Puch w Gracu  
„GARAGE“

na 40 wozów z warsztatami reperacyjnymi zaopatrzone najnowszymi maszynami precyzyjnymi, skład benzyny i oliwy, przy ul. Smoleńskiej l. 31. Nr. telefonu 107.

Stypułkowska Jadwiga z córką Grodziec  
Schwiertz Dr. Stefan Śląsk  
Szajner Antoni Rakszawa  
Tranczyńska Bronisława Lwów  
Tietre Ernest Berlin  
Tański Julian i Helena Petersburg  
Teicher Ernestyna Sambor  
Tesier Małgorzata Marsylia  
Terlecki Józef Żurawno  
Tyszkowski Kazimierz Lwów  
Umiałowski Dr. Witold z żoną Wilno

Wisła  
H. Morskie Oko  
Schronisko nau.  
Staszczkówna  
Staszczkówna  
H. Morskie Oko  
Marysin  
Wisła  
Promyk  
Dworek  
Pomoc Bratnia

Zarzycka Irena  
Zariczny Wilhelm  
Zakrzewska Eliza  
Zakrzewski Edmund z żoną  
Zdański Roman z rodz.  
Zyntel Bolesław z żoną  
Zuchowska Marya  
Zbikówna Joanna z siostrą  
Zieliński Józef  
Zwolska Zofia

Klonów  
Grodziec  
Warszawa  
Królestwo Pol.  
Ostrowiec  
Rosya  
Warszawa  
Warszawa  
Lublin  
Warszawa  
Polonia  
H. Sport  
Nowotarska 11  
H. Kuliga  
Chochlik  
Litwina  
Murań  
Warszawianka  
Pomoc Bratnia  
Kubinówka

## C. k. Urzędy i Instytucje publiczne.

Uzdrowiskiem zarządza Komisja klimatyczna, która rządzi się swoim statutem. W skład jej wchodzi: 3 delegatów Namieslnictwa, 3 Wydziału Krajowego, naczelnik Gminy Zakopane, 2 delegatów Rady gminnej Zakopane, 2 delegatów lekarzy praktykujących w Zakopanem względnie posiadających tutaj konc. Zakłady lecznicze, 1 Tow. Tatrzńskiego, 1 lekarz Stacji klimat., 1 delegat gości.

Przewodniczącym Komisji klimatycznej jest delegat Namieslnictwa, który jest jednocześnie c. k. Inspektorem uzdrowiska.

**Biuro Komisji klimatycznej**, w którym mieści się jednocześnie **biuro meldunkowe i informacyjne**, jest otwarte od godz. 9—12 przed poł. i od 4—6 popoł. (ul. Krupówki, róg Marszałkowskiej).

**C. k. Inspektor Stacji klimatycznej i przewodniczący Komisji klimatycznej** przyjmuje strony od 11—12 i od 5—6 w biurze Komisji klimatycznej.

**Lekarz Stacji klimatycznej** urzęduje w biurze Komisji od 11—12.

Sezon kuracyjny trwa cały rok t. j. od 1-go Stycznia do 31-go Grudnia.

**Taksa klimatyczna** wynosi: a) 2 kor. tygodniowo od osoby, zaś 5 kor. od rodziny złożonej przynajmniej z 3 osób, jeżeli zgłasza pobyt najmniej na 2 tygodnie i opłaci takse za cały pobyt, b) 3 kor. tygodniowo od osoby, a 6 kor. od rodziny, jeżeli zgłasza krótszy pobyt niż 2 tygodnie i chce płacić tę takse co tydzień. c) 12 kor. od osoby lub 30 kor. od rodziny na cały sezon, kto płaci całą takse z góry i wtedy wolny on jest od dalszej opłaty w tym samym roku kalendarzowym. Pobyt w uzdrowisku przez 48 godzin wolny jest od taksy.

**Szpital klimatyczny**, który jest równocześnie domem izolacyjnym dla chorób zakaźnych, położony jest przy gościńcu, prowadzącym do Poronina.

**Urząd gminny** (ulica Rynek). Gminą Zakopane zarządza Zwierzchność gminna wybrana przez Radę gminną złożoną z 36 radnych. — Zwierzchność gminna zarządza policją gminną. — Naczelnik gminy przyjmuje od 9—12 i od 3—6.

**C. k. Posterunek żandarmeryi** przy ul. Łukaszówki.

**Urząd parafjalny** w probostwie obok kościoła otwarty dla stron od 10—12.

**Urząd pocztowy** przy ul. Krupówki otwarty od 8—12 i od 2—6; w niedzielę od 8—10, nadawanie depesz i listów poleconych odbywa się na I. piętrze od godz. 10—7; w sezonie letnim (od 1/VII—31/VIII) otwarty od 7 rano do 9 wieczór, tylko oddział poste-restante, nadawania i odbierania listów poleconych i nadawania depesz.

**Urząd telegraficzny i telefoniczny** otwarty od godz. 8 r. do 9 wiecz., zaś od 1/V—31/VIII od godz. 7—9; w sezonie letnim (od 1/VII—31/VIII) od godz. 7 r. do 12 w nocy. Filia na dworcu otwarta od 8—12 i od 3—6, w niedzielę wcale nie otwarta.

## Lekarze stale ordynujący w Zakopanem. Zakłady lecznicze i służba zdrowia.

(Liczba w klamrze oznacza rok osiedlenia się w Zakopanem).

**Dr. A. Chramiec**, Dyrektor Zakł. wodoleczniczego ul. Chramcówki 11, [1886 r.],

**Dr. J. Gaik**, 1893 r.],

**Dr. J. Żychoń**, lek. Stac. klimat. ul. Nowotarska 31 („Szarotka“), [1899 r.],

**Dr. G. Nowotny**, chir. Dyr. szpital. klimat. ul. Rynek 11 [1912 r.],

**Dr. E. Brzeziński**, ul. Jagiellońska [1903 r.],

**Dr. J. Wieselmann**, ul. Marszałkowska 2 [1905 r.],

**Dr. Z. Czaplicki**, ul. Jagiellońska („Stefa“), [1906 r.],

**Dr. W. Kraszewski**, ul. Przecznicza 23 [1907 r.],

**Dr. H. Wilczyński**, ul. Jagiellońska („Warszawianka“), [1908 r. ordynuje od godz. 10—12.

**Dr. M. Wojczyński**, ul. Przecznicza 50 [1909 r.],

**Dr. A. Januszkowski**, willa „Nietota“ [1911 r.].

**Dr. J. Różecki**, ul. Krupówki „Garlach“ (1911 r.).

**Dr. K. Morawski**, akuszer, ul. Krupówki 39. (1911).

**Dr. J. Wislocki**, dentysta-stomatolog, „Bazar polski“ (1911).

**Dr. K. Beauvain**, choroby nerwowe, willa „Oksza“.

Godziny ordynacyjne pp lekarzy 3—5 popoł.

• W sezonie zimowym ordynuje: **Dr. E. Supiński**, ul. Jagiellońska, willa „Helena“.

**Dr. K. Dłuski**, dyr. Sanatorium, ordyn. w godz. popołudniowych za poprzednim telefonicznym porozumieniem się.

**Dr. B. Dłuska**, Sanatorium, ordynuje we wtorki, czwartki i soboty od 5—5½ popoł. lub za telefonicznym porozumieniem się.

**Dr. Koltoński**, lekarz weterynaryi, ul. Krupówki.

**Apteka i droguerye**. Apteka znajduje się przy ul. Krupówki 1. 71; prócz tego są dwie droguerye, obie przy Krupówkach.

**Masażyści i kąpielowi**, oraz masażyści i kąpielowcy, uprawnieni do wykonywania pomocniczych zabiegów według cennika. Spis ich znajduje się w biurze lek. St. klimat. i w aptece.

**Akuszerki**. W Zakopanem jest 6 egzaminowanych akuserek, a spis ich znajduje się w biurze lek. Stacji klimatycznej i w Aptece.

## Towarzystwa.

Towarzystwo Biblioteki publicznej, ul. Krupówki 41.

Towarzystwo Domu zdrowia uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia“, ul. Sienkiewicza i na Ciągłowce we willi „Grażyna“.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“, Rynek.

Towarzystwo rękodzielników „Gwiazda“, ul. Krupówki.

„Schronisko nauczycielek i nauczycieli“, ul. Chramcówki.

Towarzystwo Tatrzńskie, ul. Krupówki 14. Sekcje: Turystyczna, Narciarska, Przyrodnicza, Ludoznawcza.

Towarzystwo dobr. Św. Salomei.

Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej, ul. Kościeliska 6.

„Związek górali“ ul. Kościeliska (róg Kościelnej).

Kółko rolnicze, ul. Krupówki (w domu, gdzie Klimatyka).

Towarzystwo zaliczkowe, ul. Kościeliska (vis-à-vis starego kościoła).

Towarzystwo „Sztuka podhalańska“ — Biblioteka publiczna.

Koło Zakopiańskie T. S. L. — (Kantor A. Modlińskiego).

Towarzystwo ochrony zwierząt, Krupówki (biuro Kom. klimat.).

Towarzystwo Muzeum im. Chałubińskiego — Muzeum im. Chałubińskiego.

Tatrzńskie ochotnicze Pogotowie ratunkowe, — biuro Tow. tatr.

Sekcja Zakopiańska Tow. lekarzy galicyjskich („Szarotka“).

Tow. udziałowe „Kilim“, Krupówki.

## Czytelnie.

**Czytelnia Kom. klimat.** mieści się przy Tow. Biblioteki publicznej, Krupówki 41. — Bilet wstępu sezonowy 50 hal.

**Czytelnia Tow. Tatrzńskiego**, otwarta tylko w sezonie letnim. (Wstęp tylko dla członków).

**Muzyka klimatyczna** przygrywa w czasie sezonu letniego (lipiec i sierpień) od 9—11 rano i od 5—7 po południu.

## Hotele, sale balowe, pensjonaty i restauracje.

Zakopane posiada 7 dobrze urządzonych hoteli, 2 sale teatralne i balowe (Hotel Morskie Oko, Sokolnia), kilka restauracji i kilkadziesiąt pensjonatów.

## Szkoły.

C. k. Szkoła przemysłu drzewnego, ul. Krupówki.

Krajowa szkoła koronarska, ul. Kościelna.

Czteroklasowa szkoła ludowa, ul. Nowotarska.

Nauka gimnastyki w „Sokole“ Rynek.

Szkoła tkania kilimów, ul. Krupówki.

# Lecznica

# Dra Gustawa Nowotnego

przedtem **Dra Jana Gawlika** przedtem

TELEFON Nr. 24.

ZAKOPANE, RYNEK L. 11

TELEFON Nr. 24.

otwarta cały rok.

Ceny: Pokój z utrzymaniem i opieką lekarską od 14 koron na dobę.

Świeżo zaprowadzono kanalizację i łazienki.

Godziny przyjęć dla chorych przychodnich codziennie od godziny 3 do 4 po południu.

# AKCYJNY BANK ZWIĄZKOWY WE LWOWIE

AGENCYA W ZAKOPANEM

Tel. N. 67.

Tel. N. 67.

**Zakopane — Krupówki „Bazar Polski”**

Kupuje i sprzedaje monety obce i papiery wartościowe.

Inkasuje weksle i inne dokumenta.

Przyjmuje do depozytu przedmioty wartościowe.

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący i książeczki oszczędności.

Lombarduje papiery wartościowe.

Przekazuje pieniądze do wszystkich miejscowości, w kraju i zagranicą.

Złatwia wszelkie czynności bankowe.

Godziny urzędowe od 10—1 przed poł. i od 3—5 po południu.

## Spółka Handlowa : Zakopane



ulica Krupówki „BAZAR POLSKI”

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką



Filia I. ulica Kościeliska

Filia II. ulica Chramcówki



Poleca: **Towary kolonialne**, cukierki, pierniki, herbatniki, mąki, kasze, wędliny, konserwy i wszelkie towary spożywcze. — **Wina**, koniaki, rummy, likiery, rosolisy, piwo. — **Porcelanę**, szkło, lampy i przybory do lamp. — **Naczynia kuchenne** blaszane i żelazne. **Materyały piśmienne**. — Przybory do szycia, toaletowe i galanteryjne. — **Perfumy**. — **Żelazo** i wszelkie wyroby w zakresie handlu żelaznego wchodzące. — **Wyroby koszykarskie**. — **Świece** łożowe, stearynowe i woskowe. — **Nafta**, pokost, oleje, farby. — Skład wyrobów drzewnych rzeźbionych. Ramy. — **Przybory turystyczne** po cenach katalogów wiedeńskich.

## L. STĘPIEŃ i WŁ. HELLMANN

Pierwsza artystyczna Pracownia cyzelersko-bronzownicza oraz Zakład mechaniczny

w Zakopanem — Krupówki za Przeczną „Willa Bachledzianka”

wykonywa w stylu zakopiańskim roboty kościelne, salonowe, nakrycia stołowe, pamiątki zakopiańskie; reperacje w zakresie bronzownictwa wchodzące; złocenie, srebrzenie, niklowanie; sztyldy emaliowane, pieczętki kauczukowe, monogramy, czekany, ciupagi. — Reperacje maszyn do szycia, do pisania, kasy sklepowe, broń, rowery. — Na składzie wszystkie części do wyżej wymienionych maszyn. — Wykonanie szybkie i staranne.



## Pensjonat „Ształas”

zdala od ulicy.

POKOJE SŁONECZNE, TYNKOWANE. —

KANALIZACYA, WODOCIĄG, ŁAZIENKA.

KUCHNIA SMACZNA i ZDROWA



**Ceny od 5 do 8 Koron.**

